

# Spotkanie grudniowe komórek „po domach”

1. Modlitwa do Ducha Świętego – Niechaj zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię...

**Uwielbienie:** Chcę wywyższać imię Twe...

Łaską jesteśmy zbawieni...

Mój Jezu, mój Zbawco...

**Dzielenie się:** Co Jezus zrobił dla mnie? Co ja zrobiłem dla Jezusa?

Pieśń: Otwórz me oczy o Panie...

Słowo Boże Ef 2, 19-22

**Konferencja** ks. Romana (tekst poniżej)

## **Kościół moim domem**

Rozpoczęliśmy adwent i nowy rok liturgiczny. Otrzymaliśmy na cały rok temat, który jest hasłem i wezwaniem, kierunkiem pracy w Kościele i w naszej wspólnocie: Kościół naszym domem.

Różnie mówi się dziś o Kościele, różnie się też pisze. Najczęściej w mediach słowem Kościół określa się duchownych – księży, biskupów, papieża. Jest wzmożony atak na pasterzy Kościoła, chce się usuwać krzyże z miejsc publicznych. Na świecie w niektórych państwach giną chrześcijanie, Kościół jest dyskryminowany czy wręcz prześladowany. Dla ludzi Kościół w wypowiedzi potocznej oznacza budynek sakralny, w którym gromadzą się wierni na nabożeństwach i Eucharystiach, ale my doskonale wiemy, że Kościół to nie budynek, to nie organizacja, to nie duchowni, ale to wszyscy wierni, którzy wierzą w Jezusa Chrystusa i tworzą wspólnotę wokół Jezusa Chrystusa.

**Kościół jest wspólnotą**, jest wspólnotą świętych grzeszników - nie jest wspólnotą doskonałą. Bóg, Trójca Święta jest wspólnotą doskonałą. My jesteśmy słabi i grzeszni, ale uwierzyliśmy w Jezusa i należymy do jego rodziny. Kościół jest rodziną Bożą.

My we wspólnocie znamy takie słowo **oikos** - mamy na koszulkach napis oikos. Mówimy o ewangelizacji oikos. Jest to strategia i charyzmat naszej wspólnoty. Słowo greckie oikos tłumaczy się na język polski jako **dom, rodzina, środowisko**. Można więc powiedzieć, że Kościół to oikos – rodzina, środowisko. My jako wspólnota mamy stawać się wspólnotą oikos.

Gdy zostałem duszpasterzem akademickim, chodziłem po akademikach, spotykałem studentów i zapraszałem ich na spotkania. Przychodzili i okazywało się, że byli z różnych środowisk, różnych miast, różnych uczelni. Nikt nikogo nie znał, ale z tygodnia na tydzień poznawali się, zaprzyjaźniali, powstawały głębsze przyjaźnie i piękne przyjaźnie. Tak było przez wiele lat we wspólnocie. Dziś z tych ludzi, którzy przyszedli z różnych stron i którzy się nie znali mamy we wspólnocie przeszło 100 małżeństw, które przyjaźnią się ze sobą i tworzą środowisko – wspólnotę Rodziną Wody Życia. Pamiętam, gdy przychodzili pierwszy raz, zapraszałem ich do swojego mieszkania i mówiłem im: „**czujcie się tu jak u siebie w domu**”. Mówili - „akademik nie jest ich domem” i tak zadomowili się u mnie, na plebanii, w tzw. kawiarence, sali Świętej Faustyny, w kościele. Teren parafialny - kościelny stał się ich terenem, ich domem.

Ale gdy słyszę temat: Kościół naszym domem, to myślę, że chodzi tu o coś więcej niż pomieszczenie. Dom to miejsce, gdzie człowiek czuje się rodzinnie, bezpiecznie, przyjaźnie, jest u siebie. Tworzą się między nami relacje, możemy liczyć na siebie, na pomoc, wsparcie. Są wśród nas ludzie bardzo różni, z różnych stron, w różnym wieku, są studenci, osoby starsze, małżeństwa i rodziny Wody Życia.

Pytam się was: „czy wspólnota jest dla ciebie domem?, jak się w niej odnajdujesz?, jaki jest związek rodzin Wody Życia ze wspólnotą studencką?”. Bardzo ważną cechą wspólnoty jest **jedność**. Jak budujemy jedność w tej wielkiej wspólnocie? Jakie mamy relacje?

Jesteśmy podzieleni na małe grupy, komórki. Spotykamy się z animatorem „po domach”, albo przy kościele. Czy tworzymy wspólnotę w małej grupce, czy staramy się, aby wyjść do siebie nawzajem, sobie nawzajem zaufać, co nas łączy w tej wspólnocie? Są we wspólnocie osoby, które skończyły studia a nawet starsze (wcześniej urodzone). Jak one odnajdują się w tej wielkiej wspólnocie w małych grupkach, czy ta wspólnota jest twoim domem, czy patrzysz na nich przyjaźnie, czy cieszysz się, że oni są z tobą we wspólnocie, czy starasz się wejść w relacje z kimś, kogoś poznać kto może niedawno pojawił się we wspólnocie, może pierwszy raz go widzisz, może jest w twojej grupce, czy starasz się wejść w relacje z nim, zaprzyjaźnić się. Czy nie jesteś zbyt zamknięty we wspólnocie, ograniczony do kilku osób, obserwujący tłum ludzi, który przewala się przez kościół? Jak angażujesz się w tworzenie wspólnoty?, wspólnoty, która ma być domem naszym, wspólnym domem. Czy twoje posługiwanie we wspólnocie, twoja otwartość, danie coś z siebie wspólnocie tworzy rzeczywistość domu we wspólnocie? Co tej wspólnocie dajesz z siebie? Kościół jest wspólnotą dynamiczną, nieustannie się tworzy, ale **Kościół tworzą ludzie swoją służbą, zaangażowaniem, otwarciem, posługą, charyzmatami**. Jaki ty masz wkład, co robisz, aby twoja

wspólnota Woda Życia była domem i dla ciebie i dla innych, żeby ludzie czuli się w niej dobrze, żeby doświadczali spotkania z Bogiem i ludźmi w braterskiej więzi?

Trzeba abyśmy przedyskutowali to w naszej grupce, podzielili się jak doświadczamy naszej wspólnoty jako domu. Co powinniśmy zrobić, aby Kościół był naszym domem, aby nasza wspólnota Woda Życia była naszym domem.

**Dyskusja i dzielenie się w grupkach:** Czy doświadczam, że Kościół jest moim domem?

Kościół parafialny – w moich rodzinnych stronach, Kościół akademicki Św. Jakuba, Kościół – Woda Życia; moja mała grupka – komórka.

Co zrobić, aby Kościół był bardziej moim domem, co ja powinienem robić?

Co powinniśmy zrobić, aby nasza wspólnota była domem?

**Pieśń - Kościół to nie tylko dom z kamieni i złota...** (zapewne nie znacie więc nauczymy się)

Kościół to nie tylko dom z kamieni i złota.  
Kościół żywy i prawdziwy, to jest serc wspólnota.  
Jedno serce, jedna dusza, to jest serc wspólnota.

Gdzie się zbierze dwóch lub trzech, dobro mając na celu  
Tam przebywa Chrystus żywy, tworząc jedność z wielu.  
Jedno serce, jedną duszę, tworząc jedność z wielu.

Kto się dzieli tym co ma z potrzebującymi,  
ten wypełnia Ewangelię, niebo czyni z ziemi.  
Jedno serce, jedną duszę, niebo czyni z ziemi.

**Dziękczynienie** – spontaniczna modlitwa, w której dziękujemy za Kościół tak jak to czujemy w sercu, czym dla nas jest wspólnota, Kościół, parafia.

**Pieśń** – Jezu Tyś jest światłością mej duszy...

**Prośby** – modlitwa spontaniczna, w której ogarniamy cały Kościół, a więc, papieża, biskupa Kazimierza, innych biskupów, kapłanów, Ks. Romana, naszych proboszczów, których spotkaliśmy, parafię, wspólnotę naszą, małą grupkę, ewangelizację, którą podejmujemy, kurs Alfa i to wszystko, co odkrywamy jako potrzebę naszej wspólnoty, aby była bardziej domem.

**Modlitwa w intencji ewangelizacji - Ojcze nasz i benedykcja**

Może być modlitwa wstawiennicza za każdego.

Pieśń - Zobaczcie jak jest dobrze przebywać razem z braćmi

Agapa